

Kabaret OT.TO, Poka

Nasmaruję się margaryną
Zaimponuję ci tym dziewczynno
Włosy postawię na cukier
Tatuaż sobie zrobię, bo lubię
Spodnie włożę tył na przód
Do tego na lewą stronę
I nie będziesz nigdy wiedziała
Gdzie początek mam, a gdzie koniec
A ty mi ciągle mówisz:
Pokaż, jak mnie kochasz, pokaż
Będę chodził tylko do tyłu
Ale wyłącznie na rękach
Nauczę się grać na cyi
Albo na innych sprzętach
A gdy tego będzie za mało
To zjem trzy kilo fasoli
A później wypiję skrzynkę
Pepsi lub coca coli
A ty mi ciągle mówisz:
Pokaż, jak mnie kochasz, pokaż
Klomby ogołocę dla ciebie w całym mieście
Będę pisał po ścianach, że jestem twoim teściem
Jak mnie złapią, to powiem, że byłem nietrzeźwy
Bo nie jestem żadnych teściem,
tylko zięciem ciotecznym
Ale mało tego jeszcze, co ja chcę żebyś wiedziała
Nikt nie działa tak na mnie i nie będzie tak działał
Ja szaleję i świruję, to jak piekło i niebo
Co zrobiłaś mi, powiedz, że mnie całkiem pogięło
Co mam więcej zrobić, byś mi uwierzyła
Zostaje mi już tylko kosiarka albo piła
Na drzewach powyrzynam twoje inicjały
Na trawnikach wykoszę serca klute strzałą
A ty mi na to mówisz:
Pokaż, jak mnie kochasz, pokaż